

# Stasiak, Księżniczki (ft. Pezet, prod. Donatan )

[Pezet:]

Tak bardzo chciałyby w końcu spotkać milionera  
Lecz lecą na tych, co na kontach nie mają nic prócz zera  
Wydali wszystko na polówkę, berbery lub swoje Blackberry  
Plus coś na wódkę i na podróbkę \_\_\_\_\_  
A one chyba marzą o wypadach na łódkę  
Więc dadzą sobie postawić lufkę starszym typom w gajerach  
Bo marzą o karierach  
Więc założą miniówkę, gdy wychodzą na melanz  
Bo może zdarzy się cud, ej  
Nieszczercze szczerzą się, szerzą się jak cholera  
Matka myśli, że teraz poszły się uczyć z kumpelą  
He, one spędzają noce w hotelach, a gdy źle trafią to nieraz  
Kariere kończą w burdelach  
Eh, niejedna sama wybiera drogę przed dupę.  
Bo przecież na czynsz zbiera, a tak jest krócej  
Wkrótce poszuka frajera, bo chce mieć dom z ogródkiem  
A ty nie daj się zrobić w chu\* żadnej głupiej suce

Ej!  
Nie zrobisz z kur\* księżniczki  
Wiem!  
O niej więcej niż wszyscy  
Wiem!  
Nie licz, że zobaczę w niej  
Kogoś więcej niż ładacznice!  
Ej!  
Nie zrobisz z kur\* księżniczki  
Wiem!  
O niej więcej niż wszyscy  
Wiem!  
Nie licz, że zobaczę w niej  
Nagle dziewicę, zakonnice!

Kasa, kasa - wiele się wyprze  
W mani Internetu to towarzyszka nie kurwiszcze  
Studentka, agentka nieruchomości ponoć  
Tylko co noc ma ją inny jegomość  
Odloty, naloty, wzloty i upadki  
Internetowy burdel  
e-Alfons  
e-Ustawki  
Nieświadome matki  
Ojcowie nie świadomi  
Rodzice dziewcząt z agencji reklamowych  
Mają świetną pracę  
Godzą ją ze studiami  
W dzień na zajęciach  
A pracują nocami  
Monika to Magda  
Anka to Jessica  
Da w cenie anal  
Druga w cenie połyka  
Klikasz, dzwonisz, ustawiasz się na godzinę  
Schludne mieszkanie i przyjemny budynek  
A matka nieświadoma, ojciec nie świadomy  
Gorzej jak do drzwi zadzwoni ojca znajomy

Ej!  
Nie zrobisz z kur\* księżniczki  
Wiem!  
O niej więcej niż wszyscy  
Wiem!

Nie licz, że zobaczę w niej  
Kogoś więcej niż ladacnicę!  
Ej!  
Nie zrobisz z kur\* księżniczki  
Wiem!  
O niej więcej niż wszyscy  
Wiem!  
Nie licz, że zobaczę w niej  
Nagle dziewicę, zakonnice!

Zamknij mamę dzisiaj drzwi, bo będę rano  
A matka nawet nie wie, co będzie się działo  
Myśli, że pójdą tańczyć z koleżankami  
Wypije dwa piwa i pobawi się z chłopcami  
Potem wrócą przed północą do jednej z nich  
I będą grały w karty albo oglądały film  
I pójdą spać grzecznie  
Przecież to jej aniołek  
Właśnie w tym rzecz, że nie do końca, bowiem  
Pójdą do jednej gdzie zrobią pierwszą flaszkę  
I do szóstej rano już żadna z nich nie zaśnie  
W klubie wypiją tequile wyrwą jakiś typów  
I nie skończą u jednej a ktoś skończy im w przetyku  
Tego filmu nie obejrzą, ale ktoś go nagra  
Potem obejrzy ten film cała banda  
I matka dumna jest, bo wie jak ją wychować  
I ma trochę racji mówiąc: "Moja gwiazda filmowa?"

Ej!  
Nie zrobisz z kur\* księżniczki  
Wiem!  
O niej więcej niż wszyscy  
Wiem!  
Nie licz, że zobaczę w niej  
Kogoś więcej niż ladacnicę!  
Ej!  
Nie zrobisz z kur\* księżniczki  
Wiem!  
O niej więcej niż wszyscy  
Wiem!  
Nie licz, że zobaczę w niej  
Nagle dziewicę, zakonnice!